Nie palmy trawy!

Cała Polska żyje pożarem Biebrzańskiego Parku Narodowego, w którym w wielkich cierpieniach umierają zwierzęta, ginie roślinność i cały ekosystem. Strażacy z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie też biorą udział w akcji ratowania Parku.

– Wspomagamy działania kolegów z województwa podlaskiego, którzy walczą z pożarem Biebrzańskiego Parku Narodowego. Wczoraj, czyli 22 kwietnia, z terenu powiatu olsztyńskiego do walki z tym bardzo dużym pożarem wyjechało pięć pojazdów ratowniczo-gaśniczych wraz z pompą wysokiej wydajności, a także 14 strażaków-ratowników – mówi st. kpt. Łukasz Jasiński, oficer prasowy KM PSP w Olsztynie.

A wszystko zaczęło się od wypalania trawy… Niestety, na terenie powiatu olsztyńskiego także nie brakuje nieodpowiedzialnych i bezmyślnych podpaleń. Od początku lutego do dziś zastępy Państwowej Straży Pożarnej, a także druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej brali udział w gaszeniu 118 takich pożarów. W samym kwietniu wyjechali już na prawie osiemdziesiąt takich akcji. A ich liczba systematycznie rośnie.

- W ubiegłym roku w ogólnej liczbie 153 520 odnotowanych pożarów w Polsce, aż prawie 56 tysięcy było pożarami traw i nieużytków rolnych, co stanowi ponad 1/3 wszystkich pożarów. Na terenie powiatu olsztyńskiego na przełomie zimy i wiosny Komenda Miejska PSP w Olsztynie rokrocznie odnotowuje wzrost tego typu zdarzeń. Wypalanie traw niesie za sobą wiele zagrożeń ekologicznych. Jest najczęstszą przyczyną pożarów lasów, podczas których giną chronione gatunki roślin, owady, zwierzęta, ptaki. Wyjaławia się gleba. Do atmosfery przedostają się duże ilości dwutlenku węgla, siarki i innych trujących związków. Wzrost pożarów traw angażuje dodatkowo duże ilości sił ze strony naszej formacji. Podobnie więc jak w roku ubiegłym, tak i w tym Państwowa Straż Pożarna przy współudziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, a także Lasów Państwowych prowadzi kolejną edycję kampanii społecznej „STOP POŻAROM TRAW” – kontynuuje st. kpt. Ł. Jasiński.

Celowe, choć bezmyślne podpalanie traw to nie jedyne zagrożenie. Masowe w ostatnich dniach wycieczki do lasów także mogą być przyczyną pożaru. Wystarczy chwila nieuwagi.

– Po kilku tygodniach narodowej kwarantanny wszystkim nam brakuje słońca i powietrza. Nic dziwnego, że po zniesieniu zakazu wstępu do lasu, tam właśnie szukamy odpoczynku i relaksu. Mając jednak na uwadze sytuację hydrologiczną na terenie kraju, w tym również powiatu olsztyńskiego, brak deszczu i suchą ściółkę w lesie, proszę o odpowiedzialne zachowanie. Nadleśnictwa mają prawo w każdej chwili zamknąć ponownie lasy z uwagi na suszę i zagrożenie pożarami. Korzystajmy więc rozważnie z dobrodziejstw przyrody i powstrzymajmy się od palenia w lesie papierosów, rzucania niedopałków, nie mówiąc już o podpalaniu traw. Dbajmy wspólnie o nasze bezpieczeństwo – apeluje także Andrzej Abako, starosta olsztyński.

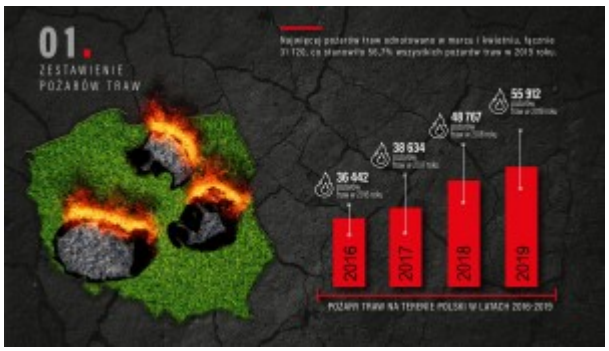

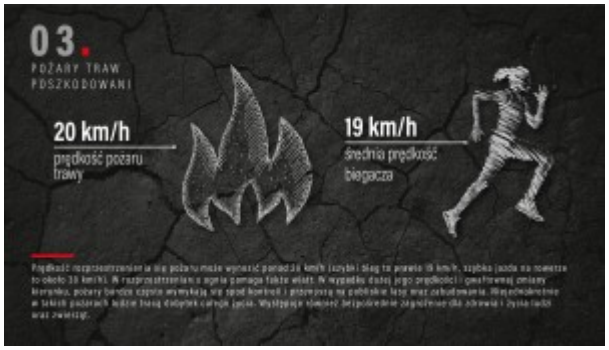
03.
POŻARY TRAW
PODSZKODOWANI
20 km/h
prędkość pożaru
trawy
19 km/h
średnia prędkość
biegacza

04.
POŻARY TRAW - OFIARY ŚMIERTELNE

Drukuj